

Charles Homer Haskins (1870-1937)

Charles Homer Haskins¹ urodził się 21 grudnia 1870 r. w Meadville w Pensylwanii. Już jako kilkuletni chłopiec płynnie znał łacinę i grekę, których nauczył go ojciec wykładowca w miejscowym college'u². W wieku siedemnastu lat³ uzyskał bakalaureat na uniwersytecie Johna Hopkinsa w Baltimore. Była to wówczas jedna z najlepszych uczelni w Stanach Zjednoczonych, wyróżniająca się naciskiem kładzionym na łączenie dydaktyki z badaniami naukowymi. Także później młody badacz pozostał na uniwersytecie Hopkinsa. Uczęszczał na seminarium Herberta Baxtera Adamsa, które stało się kuźnią wielu amerykańskich historyków jego pokolenia. W efekcie Haskins trzy lata później otrzymał tytuł doktora nauk humanistycznych (Ph.D.). W tym czasie pracował już na uniwersytecie jako młodszy pracownik dydaktyczny (*instructor*). Po doktoracie badacz przeniósł się na uniwersytet w Wisconsin, gdzie od 1892 do 1902 roku zajmował katedrę historii Europy.

W tym okresie trafił też po raz pierwszy na Stary Kontynent, gdzie podjął dalsze studia w Berlinie i Paryżu. Na Sorbonie Haskins studiował pod kierunkiem wybitnego francuskiego mediewisty Charlesa-Victora Langlois, którego nazywał później swoim mistrzem⁴. To tam jego zainteresowania badawcze skierowały się w stronę dziedzin, którym pozostał wierny przez całe naukowe życie: historii instytucji i umysłowości w europejskim średniowieczu⁵. Wówczas też rozpoczął studia nad spuścizną rękopiśmienną średniowiecza. Jej doskonała znajomość stała się później jedną z charakterystycznych cech twórczości naukowej Haskinsa.

W 1902 r. Haskins przeniósł się na Uniwersytet Harvarda w Cambridge w stanie Massachusetts, któremu pozostał wierny do końca swojej kariery naukowej. Przeprowadził na nim blisko trzydzieści lat, zajmując kolejno kilka katedr historii.

¹ Podstawowe informacje biograficzne na temat osoby Haskinsa: M. Altschul, Haskins, Charles Homer, American National Biography Online, www.anb.org/articles/14/14-00267.html; F. M. Powicke, Charles Homer Haskins, English Historical Review 52, 1937, s. 649-656; L. Thorndike, Charles Homer Haskins, Isis 28, 1938, nr 1, s. 53-56. Bibliografia prac naukowych i głównych recenzji do roku 1929: G. W. Robinson, Bibliography of Charles Homer Haskins, w: Anniversary Essays in Mediaeval History by Students of Ch. H. Haskins, red. C. H. Taylor, Cambridge, Mass. 1929, s. 389-398, późniejsze (nieliczne) uzupełnienia zestawione w: F. M. Powicke, Charles Homer Haskins, s. 656.

² M. Altschul, Haskins, s. 1.

³ F. M. Powicke (Charles Homer Haskins, s. 649) podaje, że miał wówczas szesnaście lat.

⁴ L. Thorndike, Charles Homer Haskins, s. 53.

⁵ Jedynymi wyjątkami w jego dorobku naukowym była wczesna praca na temat spółek Yazoo, por. niżej, a także praca History of Higher Education in Pennsylvania, Washington 1902, napisana wspólnie z Williamem I. Hullem i kilka pomniejszych artykułów na temat zagadnień edukacji.

Oprócz tego w latach 1908-1924 był dziekanem *Harvard Graduate School of Arts and Sciences* (w przybliżeniu odpowiednik studiów doktoranckich). Z Harwardem związał się tak bardzo, że odmówił propozycji powrotu na uniwersytet Hopkinsa w celu objęcia stanowiska prezidenta (rektora)⁶. Poważnie też rozważano jego kandydaturę na prezidenta Harvardu, jednak uniemożliwiła to ciężka choroba, która trwale przerwała jego karierę naukową.

Haskins należał do czołowych stowarzyszeń naukowych Stanów Zjednoczonych. Wyrazem uznania dla jego zasług naukowych i umiejętności organizacyjnych było powierzenie mu w nich stanowiska przewodniczącego: Amerykańskiego Stowarzyszenia Historycznego (*American Historical Association*) w 1922 r., Mediewistycznej Akademii Ameryki (*Mediaeval Academy of America*) w latach 1926-1927 oraz Amerykańskiej Rady Towarzystw Naukowych (*American Council of Learned Societies*), którego był współzałożycielem, w latach 1920-1926. Był ponadto członkiem Amerykańskiej Akademii Nauk Humanistycznych i Ścisłych (*American Academy of Arts and Sciences*), Amerykańskiego Towarzystwa Filozoficznego (*American Philosophical Society*), Akademii Brytyjskiej (*British Academy*, członek korespondent), brytyjskiego Królewskiego Towarzystwa Historycznego (*Royal Historical Society*) oraz francuskiego i normandzkiego Towarzystwa Antykwarycznego (*Société des Antiquaires*).

Kariera naukowa Haskinsa mierzona publikacjami w czasopismach naukowych rozpoczęła się relatywnie późno, dopiero po doktoracie. W 1891 r. uczony opublikował swój pierwszy artykuł, co ciekawe, nie poświęcony historii średniowiecza, ale spółkom zamieszanym w aferę ze sprzedażą gruntów w osiemnastowiecznej Georgii, tzw. *Yazoo land scandal*⁷. Pięć lat później opublikował w „*American Historical Review*” informację na temat wyników swojej kwerendy w Bibliotece Watykańskiej⁸, a po kolejnych trzech latach pierwszy mediewistyczny artykuł analityczny, poświęcony życiu średniowiecznych studentów w świetle ich listów⁹. Wyznacza on początek największej fascynacji badawczej uczonego: historii życia umysłowego w średniowieczu. Wkrótce potem zajął się drugim polem badawczym, na którym położył trwałe zasługi w dziejach mediewistyki: historii Normanów i Normandii, a zwłaszcza instytucji normańskich. Należy tu wymienić przede wszystkim pracę *The Normans in European History*¹⁰, stanowiącą rozwiniętą wersję ośmiu wykładów, wygłoszonych w 1915 r. Była to udana próba syntezy problematyki, związanej z rolą Normanów w dziejach średniowiecznej Europy. Jak wyjaśnił sam autor, „their [tzn. wykładów wchodzących w skład książki] purpose is not so much to furnish an outline of the annals of Norman history as to place the Normans in relation to their time and to indicate the larger features of their work as founders and organizers of states and con-

⁶ F. M. Powicke, Charles Homer Haskins, s. 651.

⁷ Ch. H. Haskins, *The Yazoo Land Companies*, *Papers of the American Historical Association* 4, 1891, s. 59-103.

⁸ Tenże, *The Vatican Archives*, *American Historical Review* 2, 1896, s. 40-58.

⁹ Tenże, *The Life of Medieval Students as Illustrated by their Letters*, *American Historical Review* 3, 1898, s. 203-229; później wydane powtórnie w: tenże, *Studies in Mediaeval Culture*, Cambridge, Mass. 1929; reprint: New York 1956, s. 1-35.

¹⁰ Tenże, *The Normans in European History*, Boston–New York 1915; reprint: New York 1959.

tributors to European culture”¹¹. W zdaniu tym uwidacznia się szerokie rozumienie historii, charakterystyczne dla Haskinsa. Uczony nie ograniczał się do suchego wymieniania i analizowania faktów, ale dążył do ukazania procesu dziejowego w całej jego złożoności. W konsekwencji, napisana eleganckim, przystępnym językiem praca *The Normans in European History* przedstawia nie tylko zarys dziejów Normandii od chwili przybycia Rollona na teren północnej Galii, normańskiego podboju Anglii i królestwa Normanów na Sycylii, lecz również kulturę, życie religijne i struktury społeczno-prawne Normanów na wszystkich tych terenach. Mimo niewątpliwego postępu badań, jaki dokonał się na przestrzeni blisko stu lat od ukazania się wymienionej pracy, pod wieloma względami nadal zachowuje ona swoją aktualność. Trwałym wkładem Haskinsa do historiografii przedmiotu było rozszerzenie perspektywy badań nad Normanami poprzez uwzględnienie w nich nie tylko Normandii po 911 i Anglii po 1066 r., ale także normańskiej i post-normańskiej Sycylii, włącznie z okresem panowania Fryderyka II.

Warto zwrócić uwagę na szersze refleksje Haskinsa, wygłaszane na marginesie jego rozważań nad tematyką średniowiecznych Normanów, brzmiące zdumiewająco aktualnie po niemal stu latach. Uczony ubolewał np. nad skłonnością ludzi mu współczesnych do redukcji historii do dziejów ostatnich kilkunastu-kilkudziesięciu lat i lekceważenia czasów dawniejszych, co prowadzi do utraty właściwej perspektywy dziejowej i uniemożliwia właściwe zrozumienie współczesnych wydarzeń, które mają często swoje korzenie w czasach odległych¹².

Swego rodzaju uzupełnieniem *The Normans in European History*, zapowiedzianym już w przedmowie do tej książki, był zbiór szczegółowych studiów nad instytucjami funkcjonującymi w księstwie Normandii w XI i XII w. Praca *Norman Institutions*, opublikowana w 1918 r.¹³, oparta została w znacznym stopniu na niepublikowanym wcześniej materiale rękopiśmiennym, stanowiąc wynik długoletnich badań, prowadzonych w publicznych i prywatnych bibliotekach we Francji od 1902 r. Dzieło omawia szczegółowo rozwój władzy książęcej, struktur administracyjnych, sądownictwa świeckiego i duchownego na terenie Normandii od czasów Wilhelma Zdobywcy do końca panowania Henryka II. Uzupełnieniem pracy jest jedenaście aneksów, zawierających m.in. edycje niepublikowanych dokumentów normandzkich z badanego okresu. Zgodnie z rozpowszechnioną opinią, niektórzy historycy lepiej radzą sobie jako autorzy syntez, inni natomiast, obdarzeni bardziej zmysłem analitycznym, najlepiej sprawdzają się, pracując nad wąskimi zagadnieniami szczegółowymi. Studia Haskinsa nad dziejami Normandii dowodzą, że stanowił on wyjątek od tej reguły. W *The Normans in European History* okazał się znakomitym autorem syntezy, natomiast w *Norman Institutions* udowodnił, że równie dobrze radzi sobie, podejmując szczegółowe studia nad zagadnieniami publiczno- i prywatno-prawnymi. W obu pracach akcentował znaczenie Normanów w dziejach Europy, zwłaszcza „no-

¹¹ Tamże, s. vii.

¹² Tamże, s. 17 n.

¹³ Tenże, *Norman Institutions*, Cambridge, Mass. 1918; reprint: New York 1960. Niektóre fragmenty pracy ukazały się wcześniej jako osobne artykuły w czasopismach naukowych.

woczesne cechy” (*modern features*) ich modelu państwa, który wpłynął – jego zdaniem – znacząco na dalszy rozwój zachodnioeuropejskich instytucji państwowych¹⁴. W „normańskich” pracach Haskinsa zauważalna jest nie tylko jego fascynacja samymi Normanami, ale też Francją jako taką, jej „czystym i wolnym” duchem, któremu dedykował *Norman Institutions*¹⁵.

Problematyka normańska, jakkolwiek zajmowała znaczące miejsce w dorobku Haskinsa, stała na drugim planie w stosunku do jego głównych zainteresowań badawczych, czyli szeroko pojmowanej historii życia umysłowego w średniowieczu. Najważniejsze artykuły poświęcone tej problematyce, opublikowane przez Haskinsa na łamach czasopism naukowych, głównie „*American Historical Review*”, „*Speculum*” i „*Isis*”, zostały później zebrane w dwóch tomach, zawierających także kilka tekstów opublikowanych po raz pierwszy lub głęboko przerobionych w stosunku do wcześniejszej wersji¹⁶. Ich uzupełnienie stanowi osobna praca, poświęcona powstaniu uniwersytetów w średniowieczu¹⁷ oraz najbardziej dziś znane dzieło Haskinsa, *The Renaissance of the Twelfth Century*¹⁸.

Szerokie spektrum zainteresowań Haskinsa w zakresie historii umysłowości średniowiecznej ukazuje przegląd tematyki artykułów zawartych we wspomnianych dwóch tomach. Pierwszy, poświęcony dziejom nauki średniowiecznej, zawiera osiemnaście studiów dotyczących okresu przełomowego w tej dziedzinie, czyli wieku XII–XIII. Są to szczegółowe, oparte na osobistych badaniach spuścizny rękopiśmiennej, studia wybranych zagadnień, które Haskins uznał za kluczowe dla tematu¹⁹. Do zagadnienia historii nauki Haskins podszedł w typowy dla siebie, szeroki sposób, rozpatrując je z punktu widzenia ogólnej historii kultury średniowiecznej. Jak podkreślał we wstępie, to odróżnia jego pracę od opublikowanych krótko wcześniej pierwszych tomów wielkich syntez autorstwa Lynna Thorndike’a i Pierre’a Duhema. Swój zbiór studiów traktował przede wszystkim jako przyczynek do historii „średniowiecznego renesansu” i wpływów kultury wschodniej na Zachód²⁰.

Tematem, który przewija się w większości artykułów zawartych w *Studies in the History of Mediaeval Science*, jest recepcja arabskich i antycznych tekstów naukowych na Zachodzie, ze szczególnym uwzględnieniem problemu miejsca i czasu dokonania przekładu oraz postaci tłumaczy. Sporo miejsca autor poświęcił prekursorom odrodzenia nauk przyrodniczych na Zachodzie takim, jak Adelard z Bath i Herman z Karyntii. Za echo jego wcześniejszych badań nad Normanami można uznać trzy obszernie studia, odnoszące się do sycylijskiego dworu Fryderyka II, a dotyczące zainteresowań naukowych w otoczeniu cesarza, osoby Michała Szkota i traktatu *De arte ve-*

¹⁴ Tak np.: tamże, s. 195.

¹⁵ „To the spirit of France, humane unflinching, clear and free, these studies in French history are dedicated” – tamże, s. v.

¹⁶ Tenże, *Studies in Mediaeval Culture*; tenże, *Studies in the History of Mediaeval Science*, Cambridge, Mass. 1924; wyd. 2, popr. i uzupełnione: 1927; reprint: New York 1955.

¹⁷ Tenże, *The Rise of the Universities*, New York 1923.

¹⁸ Tenże, *The Renaissance of the Twelfth Century*, Cambridge, Mass. 1927.

¹⁹ Ch. H. Haskins, *Studies in the History*, s. vii–viii.

²⁰ Tamże, s. viii–ix.

nandi cum avibus autorstwa samego Fryderyka. Haskins podkreślał także rolę Sycylii jako terenu spotkania różnych kultur oraz transmisji wiedzy arabskiej i greckiej do łacińskiego kręgu kulturowego. Równie obszernie omówił także pozostałe drogi, jakimi dokonania greckiej i arabskiej nauki docierały na Zachód w pełnym średniowieczu: przez Hiszpanię, Konstantynopol i północną Italię oraz bliskowschodnie państwa krzyżowców. Zwraca przy tym uwagę, że Haskins nieco lekceważył problematykę bliskowschodnią i cały ruch krucjatowy. W swoich pracach na temat Normanów nie uwzględnił np. utworzonego przez sycylijskich Normanów księstwa Antiochii, o znaczeniu ruchu krucjatowego sceptycznie wypowiadał się też w pracy na temat renesansu XII wieku, w ślad za starszą historiografią traktując go jako fenomen pozbawiony wpływu na ówczesne ożywienie intelektualne w Europie²¹. Jest to jeden z niewielu przypadków, kiedy Haskins, zwykle kształtujący swoje opinie na podstawie wnikliwej analizy źródeł, ograniczył się do bezkrytycznego powtórzenia poglądów innych badaczy. Kilka studiów poświęcił także problemom recepcji astrologii, astronomii i filozofii antycznej w omawianym okresie. Jak widać, znajdujemy tu w różnej formie przegląd wszystkich jego zainteresowań badawczych.

Zawartość drugiego ze wspomnianych tomów, *Studies in Mediaeval Culture*, jest jeszcze bardziej zróżnicowana. Haskins omówił w nim takie zagadnienia, jak: życie studentów w świetle ich listów, uniwersytet paryski w świetle kazań trzynastowiecznych, średniowieczne przewodniki dla studentów, drogi przekazu idei w średniowieczu, średniowieczne piśmiennictwo na temat sportu²², rolę Fryderyka II jako protektora pisarzy, trzynastowieczny traktat alchemiczny przypisywany Michałowi Szkotowi, kontakty kulturowe Zachodu z Bizancjum w XI-XII w., odrodzenie sztuki pisania listów (*ars dictandi*) w dwunastowiecznej Europie i poświęcone jej podręczniki pochodzące z terenu Italii, początki inkwizycji w północnej Francji oraz ośrodek herezji waldensów w Reims w pierwszej połowie XIII w. Tom kończy luźno związany z jego problematyką krótki tekst, poświęcony dwóm prekursorom amerykańskiej mediewistyki: Henry'emu Charlesowi Lea i Charlesowi Grossowi.

Współczesnego czytelnika, czytającego wspomnienia pośmiertne o Haskinsie, jakie ukazały się w amerykańskich i brytyjskich czasopismach naukowych, uderza niedocenianie dzieła, które z perspektywy czasu okazało się jego najbardziej znaczącym wkładem w historiografię wieków średnich: *The Renaissance of the Twelfth Century*, opublikowanego po raz pierwszy w 1927 r. Lynn Thorndike np. uznał je za „less suc-

²¹ Tenze, *The Renaissance*, s. 15. Obecnie historiografia podkreśla raczej znaczenie krucjat jako czynnika stymulującego ciekawość świata poprzez poszerzenie horyzontów geograficznych szerokich kręgów społeczeństwa zachodniej Europy.

²² Pojęcie „sportu” autor potraktował bardzo swobodnie, ponieważ artykuł, stanowiący przerobioną wersję wystąpienia, wygłoszonego podczas corocznego zjazdu Mediewistycznej Akademii Ameryki (*Mediaeval Academy of America*) w 1927 r., traktuje głównie o polowaniach i sokolnictwie, niewiele miejsca poświęcono natomiast tej formie aktywności ludzi średniowiecznych, która była najbardziej zbliżona do sportu w dzisiejszym tego słowa znaczeniu, czyli pojedyńkom i turniejom rycerskim, a także np. grze w szachy.

cesful than his more specialized studies” i zbytńio przeładowane erudycją²³. Nie minęło jednak wiele czasu, a ta sama książka została uznana za klasyczne dzieło światowej mediewistyki, doczekała się kilkunastu wydań, tłumaczeń na wiele języków, mniej lub bardziej udanych kontynuacji, a nawet międzynarodowych konferencji zorganizowanych w pięćdziesiątą rocznicę publikacji.

Określenie „renesans XII wieku” nie zostało stworzone przez Haskinsa, ale to właśnie on wprowadził je do szerokiego obiegu naukowego i to z jego osobą jest ono do dzisiaj kojarzone. Użył go po raz pierwszy w 1920 r., w artykule poświęconym greckim wpływom w kulturze europejskiej tego stulecia²⁴. Tytuł książki z 1927 r., czego autor był w pełni świadomy, brzmiał dla większości współczesnych prowokacyjnie. Ówczesne wyobrażenia na temat średniowiecza i renesansu zostały ukształtowane w znacznej mierze przez wpływową pracę Jacoba Burcharda *Kultura Odrodzenia we Włoszech*, w której pojęcie renesansu nierozzerwalnie łączyło się z humanizmem włoskim XIV-XVI w., przedstawionemu jednoznacznie jako kontrast dla „ciemnego” średniowiecza. W tym kontekście określenie „średniowieczny renesans” stanowiło sprzeczność samą w sobie. Haskins podkreślał natomiast, że włoskie Odrodzenie było poprzedzone przez szereg analogicznych, choć posiadających mniejszy zasięg ruchów, z których najważniejszym było właśnie ożywienie intelektualne w XII w.²⁵ Zdecydowanie podkreślał swoistość tego fenomenu, który różnił się od wcześniejszego renesansu karolińskiego i późniejszego włoskiego, ponieważ nie był wytworem jednego środowiska dworskiego czy jednego kraju. Wskazywał na udział, jaki miały w nim przede wszystkim północne Włochy i Francja, ale wspominał też o roli Anglii i Niemiec, a także znaczeniu obszarów pogranicznych takich, jak Hiszpania czy Sycylia, na których dokonywał się (mówiąc językiem dzisiejszym) transfer kulturowy między trzema cywilizacjami: grecką, arabską i łacińską²⁶. Uczony zdawał sobie sprawę, że pełne i szczegółowe omówienie wszystkich przejawów tego ożywienia, zauważalnego w edukacji, filozofii, prawie, sztuce, architekturze i literaturze, nie da się pomieścić w jednym tomie, napisanym przez pojedynczego człowieka. Dlatego zdecydował się skoncentrować na tych aspektach, które wydawały mu się najważniejsze, a jednocześnie najslabiej zbadane. Zarazem w największym stopniu uzasadniały one użycie w odniesieniu do XII w. określenia „renesans”, czyli odrodzenie kultury antycznej.

Haskins podzielił pracę na dwanaście rozdziałów. W pierwszym omówił historyczne tło dwunastowiecznego odrodzenia, czyli przede wszystkim przejawy ożywienia w życiu intelektualnym Europy XI w. Następnie przedstawił główne centra życia intelektualnego oraz biblioteki, aby przejść do przejawów renesansu w naj-

²³ L. Thorndike, Charles Homer Haskins, s. 55 n. F. M. Powicke w swoim wspomnieniu za największe dokonania Haskinsa uznał *Norman Institutions* i *Studies in the History of Mediaeval Science*, a książkę o renesansie XII wieku zaledwie wzmiankował jako przykład popularyzatorskiego nurtu w jego twórczości (sic!), F. M. Powicke, Charles Homer Haskins, s. 651.

²⁴ Ch. H. Haskins, *The Greek Element in the Renaissance of the Twelfth Century*, *American Historical Review* 25 (1920), s. 603-615; przedruk: tenże, *Studies in the History*, s. 141-154.

²⁵ Tenże, *The Renaissance*, s. v-vi.

²⁶ Tamże, s. 11.

węższym tego słowa znaczeniu: odrodzenia znajomości literatury antycznej, klasycznej łaciny, retoryki i prawa rzymskiego, a także zainteresowania historią starożytną, ze szczególnym uwzględnieniem znajomości historyków antycznych. Z tym ostatnim zagadnieniem wiązał się też rozdział, poświęcony rozwojowi historiografii w XII w. Stanowi on jak gdyby punkt przejścia między dwoma częściami, jakie można wyodrębnić w książce. Pierwsza poświęcona była recepcji kultury antycznej, druga natomiast odrodzeniu nauki i filozofii, a także drogom, jakimi greckie i arabskie dokonania w tej dziedzinie trafiały na Zachód. Haskins omówił więc znajomość matematyki, fizyki, astronomii i astrologii, geografii, alchemii, medycyny i weterynarii. Szczególnie podkreślał te przypadki, w których badacze nie ograniczali się do rozważań teoretycznych opartych na lekturze dzieł uznanych autorytetów, ale próbowali korzystać z doświadczenia i obserwacji. W rozdziale poświęconym filozofii wymienił główne zjawiska pełnego średniowiecza: recepcję Arystotelesa i filozofów arabskich, spór nominalistów z realistami i rozwój scholastyki. Nieco szerzej zajął się zagadnieniem wolności intelektualnej średniowiecznego uczonego. Pracę kończy rozdział, poświęcony początkom uniwersytetów w średniowieczu. Syntetyczny zamysł Haskinsa nie przybrał w *The Renaissance of the Twelfth Century* formy zawansowanego aparatu teoretycznego, ale przejawiał się w konstruowaniu ogólnego obrazu epoki poprzez omawianie kolejno poszczególnych zagadnień. Siłą rzeczy robił to w sposób skrótowy, przez co praca niekiedy zamienia się w suchą wyliczankę kolejnych postaci i faktów. Taki suchy, czasem trudno przyswajalny dla czytelnika język jest zresztą typowy dla analitycznych prac Haskinsa, co jednak nie oznacza, że wbrew zarzutom niektórych recenzentów²⁷ nie potrafił pisać w sposób przystępny czy wręcz pasjonujący. Nawet w zakończeniu uczony nie pokusił się choćby o próbę podsumowania całości zagadnienia. Granice chronologiczne wyznaczył w sposób dość swobodny, niekiedy sięgając w głąb XIII w.

Chociaż praca Haskinsa, jak już była mowa, nie od razu została w pełni doceniona, stanowi kamień milowy w dziejach badań nad szeroko pojmowaną kulturą pełnego średniowiecza. Przy wszystkich swoich słabościach i brakach ukształtowała ona sposób postrzegania tej epoki, który do dzisiaj dominuje w mediewistyce. Ogólny obraz XII w. zarysowany przez Haskinsa zachowuje swoją aktualność, chociaż w toku późniejszych badań poszczególne jego elementy zostały zakwestionowane lub uzupełnione. Główny zarzut wobec jego pracy stanowi niemal całkowite pominięcie chrześcijańskiego wymiaru życia intelektualnego w pełnym średniowieczu. Renesans XII w. ukazany na kartach dzieła harwardzkiego historyka zdaje się być ruchem całkowicie świeckim. Trudno zresztą stwierdzić, na ile jest to wynikiem jego faktycznych wyobrażeń, a na ile świadomej selekcji materiału, mającej na celu wykazanie słuszności potraktowania tego okresu jako „odrodzenia”. Współczesna historiografia podkreśla natomiast, że ożywienie intelektualne pełnego średniowiecza było nie tylko wynikiem impulsów zewnętrznych – arabskich i antycznych za pośrednictwem arabskim – ale w co najmniej równym stopniu także rozwoju istniejącej już wcześ-

²⁷ Np. F. M. Powicke, rec. z: *Studies in the History of Mediaeval Science*, *The English Historical Review* 40, 1925, z. 159, s. 422.

niej *in situ* własnej kultury chrześcijańskiej łacińskiego Zachodu. Idea odrodzenia była przecież wówczas wiązana też, a wręcz przede wszystkim, z reformą Kościoła²⁸. Integralnym elementem dwunastowiecznej recepcji antyku była jego chrystianizacja. W przeciwieństwie do późniejszych renesansowych humanistów, uczeni pełnego średniowiecza nie traktowali dorobku antyku jako absolutnego wzorca, do którego powinno się bezwarunkowo wrócić po odrzuceniu stanu bieżącego, ale starali się zintegrować go z własną, chrześcijańską kulturą i wizją świata.

Ostatnim zagadnieniem badawczym, które interesowało Haskinsa w ciągu kilku lat poprzedzających jego rezygnację z pracy naukowej wymuszoną przez chorobę, była problematyka formularzy średniowiecznych, którym poświęcił kilka artykułów, jednak nie zdążył złożyć z nich szerszego zbioru w formie książkowej, jak to miał w zwyczaju z wcześniejszymi tematami²⁹.

Jak się wyraził przyjaciel uczonego, Frederick M. Powicke, „Haskins preferred to be his own *popularizer*”³⁰. Był przekonany o znaczeniu badanej przez siebie problematyki i starał się przekazać wyniki swoich badań jak najszerszemu kręgowi odbiorców. Prezentował je nie tylko w formie tekstów *stricte* naukowych, ale też wykładów i publikacji o bardziej popularnym charakterze. Taki charakter ma jedna z jego najbardziej poczytnych przez długi czas prac, skromna książeczka poświęcona początkom uniwersytetów w średniowiecznej Europie³¹. Dzięki połączeniu precyzji wykładu z żywym językiem, a zapewne także dzięki niewielkiej objętości (ok. sto stron), *The Rise of Universities* stała się głównym źródłem wiedzy o życiu średniowiecznych uczelni dla kilku pokoleń amerykańskich studentów i uczniów college’ów³². Skupiając się na ulubionym okresie pełnego średniowiecza, Haskins omówił w niej powstanie pierwszych uniwersytetów i ich struktury organizacyjne, treści i formy nauczania, a także barwnie opisał życie średniowiecznych studentów. Zwraca uwagę, że ten popularno-naukowy opis opiera się niemal w całości na własnych badaniach autora nad materiałem rękopiśmiennym, a źródła jego poszczególnych elementów można łatwo odnaleźć w publikacjach Haskinsa, zebranych we wspomnianych tomach zbiorowych. Uczony silnie akcentował trwałość dziedzictwa średniowiecznego uniwersytetu jako instytucji, sięgającego aż po XX w. Podkreślał też aktualność innych elementów tradycji średniowiecznej, nawet pozornie tak abstrakcyjnych dla dwudziestowiecznego człowieka, jak spór nominalistów z realistami³³.

Kontakty Haskinsa z Polską były typowe dla ówczesnych zachodnich historyków nauki i kultury średniowiecznej, tzn. ograniczały się do wymiany korespon-

²⁸ Por. R. L. Benson, G. Constable, Introduction, w: *Renaissance and Renewal in the Twelfth Century*, red. R. L. Benson, G. Constable, Cambridge, Mass. 1982, s. xxiii oraz G. Constable, *Renewal and Reform in Religious Life. Concepts and Realities*, w: tamże, s. 37 nn.

²⁹ Ich wykaz (w tym prace nieujęte w ogólnej bibliografii): F. M. Powicke, Charles Homer Haskins, s. 656.

³⁰ Tamże, s. 653.

³¹ Ch. H. Haskins, *The Rise of Universities*, New York 1923. Książka miała do 1965 r. co najmniej 9 wydań.

³² Por. M. Altschul, Haskins, s. 2.

³³ Ch. H. Haskins, *The Rise*, s. 24 n., 56 n., 92 n.

dencji z Aleksandrem Birkenmajerem, który udzielał mu informacji na temat zbiorów rękopiśmiennych Biblioteki Jagiellońskiej³⁴. Charakterystyczne, że omawiając w *The Renaissance of the Twelfth Century* historiografię Europy wschodniej, potrafił wymienić tylko czeską kronikę Kosmasa, ruską kronikę Nestora, czyli *Powieść lat minionych* i węgierski żywot św. Stefana³⁵, natomiast o kronikach Galla Anonima czy mistrza Wincentego nie wspomniał ani słowem... Nazwa „Polska” w ogóle nie pojawia się ani razu na kartach tej książki. Opisując horyzont geograficzny dwunastowiecznych mieszkańców Europy (czyli w domyśle: Europy zachodniej), uczony trafnie zauważył, że wschodnia część basenu Morza Bałtyckiego stanowiła dla nich mityczną krainę, zamieszkałą przez ludy monstrualne³⁶. Na podstawie jego twórczości można odnieść wrażenie, być może błędne, że on sam podzielał poniekąd to wyobrażenie. W Polsce dokonania naukowe Haskinsa przez długi czas spotykały się z równie słabym odzwaniem. Polska mediewistyka jego czasów koncentrowała się raczej na historii własnego kraju i wykazywała niewielkie zainteresowanie zagadnieniami powszechno-dziejowymi, jakie fascynowały Haskinsa. Później recepcję wyników jego badań zablokowała wojna i odcięcie Polski od Zachodu przez „żelazną kurtynę”. Dopiero w latach siedemdziesiątych, za sprawą prac Aleksandra Gieysztor i Brygidy Kürbis jego koncepcja „renesansu XII wieku” dotarła do Polski i zyskała tu szerszy oddźwięk.

Haskins wywarł decydujący wpływ na kształt amerykańskiej mediewistyki pierwszych dekad dwudziestego wieku. Ukształtował całe pokolenie amerykańskich mediewistów, z których większość przewinęła się w pewnym momencie kariery naukowej przez jego seminarium. Na swoim uniwersytecie stał się wręcz człowiekiem-instytucją. Był bardzo lubiany przez studentów i współpracowników, którzy cenili jego błyskotliwą inteligencję i łatwość, z jaką rozwiązywał w trakcie dyskusji trudne problemy. Jego znajomi podkreślali, że każda, nawet najmniejsza jego wypowiedź była wyważona i przemyślana³⁷. Tak samo wyważone i przemyślane były jego publikacje naukowe i popularno-naukowe, a także wykłady. Nie wdawał się w polemiki naukowe, ale ograniczał do przedstawienia swoich racji, uważając, że jego argumenty powinny mówić same za siebie. Był świadomy swojej wartości, ale bez skłonności do popadania w arogancję, chociaż cieszył się opinią człowieka bardzo ambitnego³⁸. Miał nieco formalny sposób mówienia, posługując się krótkimi, urywanymi zdaniami. Doskonale znał języki obce, a jego osobowość wywierała wpływ na każdego rozmówcę. Cechy te niejednokrotnie pomagały mu w trakcie naukowych pobyków w Europie, np. w dotarciu do niedostępnych zasobów archiwów i bibliotek³⁹. Wywierał na rozmówcy wrażenie także samą swoją posturą, będąc człowiekiem dobrze zbudowanym, z masywną głową osadzoną nisko na szerokich ramionach i prze-

³⁴ Por. Tenże, *Studies in the History*, s. x.

³⁵ Tenże, *The Renaissance*, s. 265.

³⁶ Tamże, s. 264.

³⁷ F. M. Powicke, *Charles Homer Haskins*, s. 650.

³⁸ Tamże, s. 655.

³⁹ Tamże, s. 652.

nikliwym wzrokiem wpatrującym się surowo w rozmówcę⁴⁰. Zdumiewające, że właściwie w jego przypadku trudno mówić o jakimś rozwoju naukowym. Nawiązując do słów Edwarda Gibbona o Justynianie, Lynn Thorndike stwierdził, że Haskins „nigdy nie był młody” – od początku kariery był dojrzałym badaczem i takim pozostał do końca⁴¹.

Dokonania Haskinsa nie ograniczały się do pracy naukowej i dydaktyki akademickiej. Jeszcze na uniwersytecie Hopkinsa młody badacz poznał Thomasa Woodrowa Wilsona, późniejszego prezydenta Stanów Zjednoczonych. Ich znajomość miała swój dalszy ciąg, kiedy pod koniec pierwszej wojny światowej prezydent Wilson zaprosił Haskinsa do zespołu swoich doradców, który mieli mu pomóc w opracowaniu podstaw przyszłego ładu pokojowego. Uczony przyjął propozycję i podczas paryskiej konferencji pokojowej był jednym z trzech oficjalnych doradców Wilsona, odpowiedzialnym za sprawy Europy zachodniej. To on był m.in. współautorem rozwiązań dotyczących Belgii, Alzacji, Lotaryngii i Zagłębia Saary, które znalazły się ostatecznie w traktacie wersalskim⁴². Był gorącym zwolennikiem poglądu, że tylko stałe zaangażowanie USA w Europie i sprawnie działająca Liga Narodów mogą zapewnić Staremu Kontynentowi trwałą pokój. Haskins zaangażował się bez reszty w sprawy konferencji pokojowej. Jak wspominał później jego przyjaciel Frederick M. Powicke, było to dla niego trudne i wyczerpujące wyzwanie, po którym z radością relaksował się, spacerując paryskimi uliczkami i dyskutując z przyjaciółmi o problemach historii średniowiecza⁴³. Udział Haskinsa w tworzeniu powojennego ładu w Europie doceniły rządy Francji i Belgii, które uhonorowały go najwyższymi odznaczeniami. Został oficerem francuskiej Legii Honorowej i komandorem belgijskiego Orderu Korony.

W przeciwieństwie do wcześniej rozpoczętej kariery naukowej, Haskins stosunkowo późno ustabilizował swoje życie osobiste. Ożenił się w roku 1912, w wieku 42 lat. Jego wybranką była Clare Allen, z którą miał trójkę dzieci. Jego syn George Lee Haskins został później jednym z czołowych amerykańskich historyków prawa średniowiecznego, znawcą początków angielskiego parlamentaryzmu. Wspaniale rozwijającą się karierę naukową Charlesa Homera Haskinsa przerwała ciężka choroba, która zmusiła go w 1931 r. do przejścia na przyspieszoną emeryturę. Pozostał jednak w swoim domu w Cambridge w stanie Massachusetts, pod opieką żony i dzieci. Mimo cierpień wywołanych chorobą, do końca zachował żywy umysł i pogodę ducha. Jego przyjaciel, prof. E. K. Rand, pisał o ostatnich miesiącach życia badacza z emfazą: „This lamentable breakdown of a great career was mastered by Haskins with the strength with which he mastered everything. ... It was the triumph, not the defeat of Charles Haskins, and the best of his legacies to our age. For more notable even than his works in the world of scholars and of nations was the moulding of a noble

⁴⁰ Tamże, s. 654.

⁴¹ L. Thorndike, Charles Homer Haskins, s. 53 n.

⁴² Swoje wspomnienia i refleksje związane z udziałem w konferencji paryskiej opublikował później wspólnie z R. H. Lordem w pracy: *Some Problems of the Peace Conference*, Cambridge, Mass. 1920.

⁴³ F. M. Powicke, Charles Homer Haskins, s. 653 n.

soul through joys and pains”⁴⁴. Zmarł 14 maja 1937 r. w wyniku zapalenia płuc. Dla upamiętnienia dokonań Haskinsa, w roku 1982 powołano Towarzystwo im. Charlesa Homera Haskinsa do Badań nad Historią Wikingów, Anglosasów, Anglo-Normanów i Andegawenów (*Charles Homer Haskins Society for Viking, Anglo-Saxon, Anglo-Norman and Angevin History*), które publikuje własne czasopismo naukowe „The Haskins Society Journal: Studies in Medieval History”. W 1986 r. uniwersytet Johna Hopkinsa ufundował na cześć swojego słynnego absolwenta katedrę

Adam Krawiec

⁴⁴ Cyt za: tamże, s. 655.